KURJER WARSZAWSKI.

D. 5. Grudnia.— Rok 1851. Piątek. № 323. Jutro, Śgo Mikołaja B. W.

Podstawa, na której umieszczoną będzie statua MATKI BOZKIEJ, przed Kościołem XX. *Reformatów*, już jest urządzoną, a sama statua w tych dniach postawioną, i w dniu 7 b. m. to jest w Niedzielę, przed Nieszporami, poświęconą zostanie; a tak każdy nieszczęściem, lub chorobą przygnieciony, z ufnością zanosić będzie modły do tej BOGA-RODZICY, gdy przeczyta napis na podstawie umieszczony: *Pocieszycielko strapionych, módl się za nami.*

Rozkazem CESARSKIM, z d. 2 b. m.: Jenerał-Major Xiążę ALEXANDER *Hesski*, Dowódzca 1 Brygady Dywizji Kirysjerów Gwardji, uwolniony został od służby na własną prośbę; pułk Ułanów Xięcia ALEXANDRA *Heskiego*, wraca do nazwy poprzedniej Pułku Borysoglebskiego Ułanów.

Rozkazem CESARSKIM, Radca honorowy *Gorochow*, Ober-Audytor Zarządu Jenerała Intendenta armji czynnej, mianowany został Assesorem Kollegjalnym.

NAJJAŚNIEJSZY PAN, przychylnie do wstawienia się JO. Xięcia NAMIESTNIKA Królestwa, Najmiłościwiej dozwolić raczył wychodźcy Polskiemu, obecnie w *Belgji* przebywającemu, Maxymiljanowi *Nieprzeckiemu*, powrócić do Królestwa *Polskiego*, bez pozostawienia mu atoli prawa legitymowania się z pochodzenia szlacheckiego, i bez powrócenia mu skonfiskowanego na rzecz Skarbu majątku.

W myśl rozkazu JO. Xięcia NAMIESTNIKA Królestwa, przez Reskrypt K. R. S. W. i D. objawionego, Rząd Gubernjalny *Lubelski*, wezwał wychodźcę Andrzeja *Antoniewskiego*, znajdującego się w *Algierze*, ażeby w ciągą najdalej 6 tygodni od daty obecnego ogłoszenia, zgłosił się do najbliższego Urzędu Policyjnego, i bytność swoją zameldował, a to pod rygorem art. 340 i 341 kodexu kar głównych i poprawczych.

Dyrekcja Ubezpieczeń zawiadamia, że po rozporządzeniu rozpisu składek od ubezpieczenia ciągłego ruchomości na ratę Grudniową r. b. przypadających, takowy rozesłała z wezwaniem, aby bezzwłocznie Kassy Powiatu i Kassa Główna Ubezpieczeń, pobór rozpoczęły, i takowy na d. 1/13 Grudnia r. b. ukończyły. Po upływie tego terminu, doliczane będą kary na spóźniających się przepisane. Przytem Dyrekcja ponawia ostrzeżenie do wszystkich ubezpieczonych, że dopuszczający się zaległości miesięcznej, wystawiają się na skutki art. 95 Ustawy przepisane, to jest, że ubezpieczenie niepłacących ratę Grudniową r. b. z d. 1/13 Czerwca 1852 r. ustanie, i w razie wydarzonej pogorzeli po tym dniu, żadne wynagrodzenie przyznanem nie będzie, chociażby ubezpieczenie z kontrol jeszcze wykreślone nie było, i choćby składki zaległe, po pogorzeli wniesione zostały.— Prezes, Radca Tajny, Hr. *Skarbek*. Naczelnik Kanc:, *Łempicki*.

Trybunał Handlowy w Warszawie.— W celu zadosyć uczynienia przepisom prawa handlowego w art. 8, 9 i 10 objętym, podług których handlujący obowiązani są utrzymywać xięgi handlowe, mianowicie: Dziennik, oraz inwentarz, i takowe codziennie do parafowania i widymowania Trybunałowi Handlowemu składać; jak niemniej dla zasłonięcia osób handlem trudniących się od skutków prawem zagrożonych w razie niestosowania się do powyższych przepisów; wreszcie dla zapobieżenia natłokowi czynności z końcem roku zwykle praktykującemu się; Trybunał wzywa handlujących, aby xiążki, dziennik i inwentarz do zaparafowania i wizowania, wcześnie składali.— W Warszawie d. 21 Listopada (3 Grudnia) 1851 r.— Prezes Trybunału, Konstanty *Potocki*.

Od dnia dzisiejszego, rozpocznie się pobór: *w Kassie głównej Ekonomicznej*, drugiej raty prowizji od kapitałów z legatów za r. b.: dlatego też Magistrat m. *Warszawy* wzywa wszystkich kontrybuentów, aby pomienioną należność, od nich przypadającą, w ciągu m. Grudnia roku bieżącego niezawodnie do Kassy rzeczonej wnieśli.

Walery *Dąbrowski*, b. Urzędnik Magistratu m. *Warszawy*, następnie Emeryt, wczoraj zszedł z tego świata w 68 roku życia. Stroskana Żona wraz z Synami i Wnukami, zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znajomych zmarłego, na exportację zwłok jego, z Kaplicy XX. *Bernardynów*, jutro o godz: 3ej po południu, na smętarz Powązkowski odbyć się mającą.

Józef *Makowski*, Obywatel tutejszy, przeżywszy lat 59, wczoraj rozstał się z tym światem. Pozostałe Żona, Dzieci i Wnuki, zapraszają Krewnych i Przyjaciół na wyprowadzenie zwłok jego, jutro o godzinie 2ej z południa, z domu własnego przy ulicy Marszałkowskiej, na smętarz Powązkowski odbyć się mające.

(Ar: nad:). Jak grom nieprzyjazny, przeraziła smutkiem serca znajomych, wieść nieszczęsna o nagłem zgonie wydarzonym na dniu 26 Listopada r. b., Pawła *Lipki*, dóbr *Łubiennicy* Dziedzica, Członka Zakładów Dobroczynnych w Powiecie *Pułtuskim*. Powszechnie uwielbiany jako wzorowy Mąż, miły Sąsiad, człowiek nieskazitelny, pobożny, litościwy, dobroczynny, piękną po sobie zostawił pamięć. Zarazem okrył na długo żałobą to miłe z samej przyrody ustronie, pracą zasłużoną długiego wieku nabyte, kiedy *Lipka* w dziedzicznej zagrodzie kwieciem do koła ubarwionej, jako lubownik darów *Flory* oddychał. Ośmdziesiąt lat blisko żył cały dla Rodziny, ludzkości i ukochanych swoich przyjaciół włościan. Rad przestawał na udziale OPATRZNOŚCI, a hojna w dary swoje natura, co go w tym zielonym i spokojnym zakątku otaczała, wiła dla niego wieńce z drzew owocem obciążonych, rówienników lat jego, które nieraz własną ręką sadził, szczepił, hodował i osłaniał. Te też drzewa, jakoby wieszcze fatalnego upadku swojego Opiekuna, zwiesiły smutno nagie teraz na

dół konary, i zamartwiałe kobierce kwiatów ze smutnym Listopadem zdają się podzielać pogrzeb swojego pana i przyjaciela. BOŻE! daj mu wieczny pokój! — X. Bon: *Ostr:*.

Doszła tu z *Wiednia* zasmucająca wiadomość, iż d. 28 z. m., około godz: 4tej z południa, zszedł z tego świata, Wincenty *Priesnitz*, słynny wynalazca systematu *leczenia wodą zimną*. Spadnięcie z wozu w młodocianym jeszcze wieku, a w skutek tego, nadwerężenie kości żebrowej, które naprowadziło go na odkrycie tego rodzaju leczenia, odnowiwszy się obecnie, stało się powodem jego śmierci. Trudno jest wyrazić całą boleść jaką dotknięci zostali mieszkańcy *Wiednia* i *Grefenbergu*. *Priesnitz* urodził się d. 5 Paździer: 1800 r. Życiem jego, które po największej części poświęcał pomocy cierpiącej ludzkości, najmniej cieszyła się rodzina. Prawie do ostatniej chwili udzielał rady chorym w *Grefenbergu* bawiącym, chociaż sam mocno był cierpiącym od kilku tygodni. Ostatnie jego momenta zdawały się tylko mocnem zasnięciem, o czem nawet mniemała przez niejaki czas otaczająca go rodzina. *Priesnitz* zostawia Wdowę wraz z 7rgiem Dzieci; cała okolica pogrążona w głębokim żalu, opłakuje Jego stratę. Śmierć tego zasłużonego męża, niemniej smutny, jak w rodzinnem miejscu jego, i u nas znalazła rozgłos. Za pojawieniem się bowiem systematu kuracyjnego *Priesnitza*, mieszkańcy tutejsi licznie udawali się do niego po poradę, a wszyscy bez wyjątku jak z jednej strony czują dlań żywą wdzięczność za gorliwą i trafną pomoc, tak z drugiej z uwielbieniem wspominają jego słodki i ujmujący charakter, łagodność, bezinteresowność, oraz zupełne oddanie się na posługę tych, którzy w krynicach *Grefenbergu*, czerpali środki dla uspokojenia i przygaszenia swych cierpień.

Z zadziwieniem wyczytałem wiadomość, o ukończonym przezemnie przekładzie wszystkich 4ch tomów dzieła *Nicolasa*, i o domniemanym zamiarze ogłoszenia go drukiem. Jakkolwiek wiadomość ta bardzo dla mnie pochlebna, że jednak *sine me, de me*, przeto czuję obowiązek objaśnienia onej. *A najprzód*: nie przyznaję się do zaszczytu naukowego stopnia Magistra nauk wyzwolonych. *Powtóre*: z prac moich kaznodziejskich, 4 tylko mowy drukiem ogłoszone, z których dwie bez wiedzy i przyzwolenia mego. *Potrzecie*: Nikt nie widział u mnie, ukończonego przekładu dzieła *Nicolasa;* wprawdzie dla własnego pożytku, przełożyłem niektóre rozdziały tego szacownego dzieła, wszakże ani całego tłumaczyć, ani go do druku podawać, nigdy zamiaru nie miałem.— Xdz Walenty *Baranowski*.

Wczoraj od rana przystąpiono do tak oczekiwanego powszechnie ciągnienia 5tej klassy 78 *Loterji klassycznej*. Jakoż czynność ta rozpoczętą została tak w obec delegowanych ze strony Władzy Rządowej osób, jako i zaproszonych przez JW. Rz: R. St: *Andrault*, Prezydenta m. *Warszawy*, Obywateli tutejszych, WW. Karola *Malcz* i Rocha *Zawadzkiego*. W ciągnieniu tem, *Fortuna* powitała *Warszawę* dość hojnym datkiem z rsr. 15,000 (złp. **100,000**), a *Piotrków* 2gim z rsr. 5,000 (złp. **33,333** gr. **10**). Pierwsza wygrana padła na Nr 8,771, na los w piątkach, w kantorze Alexandra *Giwartowskiego*, przy ulicy Miodowej; a druga na Nr 19,166, na los 2/2, w kantorze *Michelsohna* w Piotrkowie. Inne znaczniejsze wygrane, padły jak następuje: Po rs. 1,000, na Nr 19,077, 2/2, u *Nelkena* w Warszawie, i na Nr 2,695, 5/5, u *Fejgenblatta* w Warszawie. Po rs. 500: na Nr 16,107, 2/2, u *Ajdelsohna* w Biały; na Nr 14,292, 2/2, u *Biedermana* w Łomży; na Nr 10,069, 2/2, u *Orła* w Siedlcach. Po rs. 250: na Nr 13,594, 5/5, u Marji *Folman* w Warszawie; na Nr 6,375, 5/5, u *Werthejma* w Warszawie; na Nr 21,146, 5/5, u *Schüldberga* w Warszawie; na Nr 6,837, 5/5 u *Fejgenblatta* w Częstochowie; na Nr 11,914, 5/5, u *Klawiera* w Lublinie; na Nr 10,561, 5/5, u *Nusbauma* w Warszawie. Po rs. 100: na Nr 570, 5/5, w Głównym Kantorze; na Nr 7,178, 5/5, u *Elechnowicza* w Łowiczu; na Nr 2,312, 1/1, u *Nelkena* w Warszawie; na Nr 7,940, 5/5, u *Stasielewskiego* w Lipnie; na Nr 15,232, 1/1, u *Rappela* w Warszawie; na Nr 9,778, 5/5, u *Fejgenblatta* w Warszawie; na Nr 9,975, 5/5, u *Holtza* w Warszawie; na Nr 23,253, 5/5, u *Mozesa* w Biały; na Nr 20,422, 5/5, u *Sikorskiego* w Piotrkowie; na Nr 10,490, 2/2, w Głównym Kantorze; na Nr 14,210, 2/2, u *Fausta* w Warszawie; na Nr 13,745, 1/1, w Głównym Kantorze; na Nr 1,938, 5/5, w Kantorze Expedycji; na Nr 7,397, 5/5, u *Pacanowskiego* w Tomaszowie; na Nr 3,845, 5/5, u *Frieda* w Maryampolu, i na Nr 2,949 u *Nelkena* w Warszawie. Resztę objaśnia dołączająca się dla wszystkich Prenumeratorów tak w *Warszawie* jak i na prowincji, temczasowa tabelka. Że zaś jak to doszło do wiadomości Administratora Loterji, W. Salwjana *Jakubowskiego*, ogólnem życzeniem grających jest ułatwienie im wyszukania w tejże tabelce numerów, przeto takowa ułożoną zostaje odtąd według porządku idących z kolei po sobie numerów.

Wilhelm *Lassel* z *Liwerpolu*, znany już z ważnych odkryć astronomicznych, dostrzegł niedawno dwa *xiężyce* planety *Urana*, ze wszystkich ciał niebieskich najtrudniejsze do widzenia. Poprzednio *Lamont* w *Monachjum* a *Mädler* w *Dorpacie* (był w *Warszawie* tego lata), za pomocą wielkich refraktorów, z trudnością mogli tylko widzieć jeden *xiężyc*. Planeta *Uran*, przedostatnia ze znanych dotąd w obszarach *systematu słonecznego* planet, 96 razy większa od *Ziemi*, a 400 miljonów mil od *Słońca* odległa, kończąca swój obieg w 84 latach, odkrytą została dnia 13 Marca 1781 r. przez Astronoma angielskiego Wilhelma *Herschel*, który w sześć lat później (1787) odkrył dwa *xiężyce* tej planety, a między r. 1790 i 1794, miał dostrzedz cztery inne, których byt jest wątpliwym. Dziś P. *Lassel* postrzeżeniem swojem potwierdził byt dwóch pierwszych *xiężyców*, z których jednego oprócz *Herschla*, *nikt* jeszcze nie widział. Planeta *Uran* nazwana była początkowo *Gwiazdą Jerzego*, od imienia Króla Angielskiego *Jerzego III*, później nazwano ją *Herschlem*, a w końcu dla zastosowania się do zwyczajnej nomenklatury, planetom większym imiona bożków mitologicznych, a mniejszym imiona bogiń nadającej, *Herschell* nazwany został *Uranem*, od *Urana* czyli *Nieba*, syna *Ziemi*, a ojca bożka *Saturna*, *Cyklopów* i *Tytanów*.

Jutrzejszy koncert w Salach Redutowych, należeć będzie do rzędu tych zebrań, które w kronice zabaw *Warszawskich*, piękne miejsce zajmują; każdy też chętnie pragnie znajdować się na nim, i dla tego jak wnosić możemy, będzie zarazem i świetny i liczny.

(A. n.) Mieszkaniec okolic od stolicy odległych, przybywszy do *Warszawy*, chciałem wolne chwile wieczorne spędzić przyjemnie i posilić się bez wyrządzenia szkody kieszeni; odwiedzając przeto różne miejsca, zaszedłem *trafem* tym bożkiem odkryć, do domu *Łagiewnickich*, naprzeciwko Teatru. Spragniony, kazałem sobie podać kufelek *bawarskiego* piwa, smaczne i czyste, sądziłem, że podwyższone pragnienie nadaje mu wartość, wypiłem i drugi, lecz gdy i *bis repetitum* przekonało mnie, że nic do życzenia nie pozostaje, a przytem znalazłem lokal obszerny, dobrze oświetlony, powietrze czyste, miłą i usłużną Gosposię, i kuchnię wcale dobrą w stosunku cen, uważam za obowiązek polecić to miejsce lubiącym jeść smacznie i wypić dobrego *bawara*, za które należy się słusznie podziękowanie Panu *Lentzkiemu* od Publiczności. — X. W. R. Dzierżawca z za *Chęcin*.

Wczoraj w Teatrze Wielkim po Balecie *Katarzyna córka Bandyty*, przywołani zostali: Pani *Turczynowicz* 4-kroć, Panna *Gwozdecka*, Panna Karolina *Straus* 3-kroć, Panna *Damse*, P. *Krzesiński* 3-kroć, oraz PP. *Tarnowski* i *Popiel* po 2-kroć; po tańcach *los-Torreadores*, Wszyscy.

Ożywienie o którem donieśliśmy ostatnim razem, utrzymało się na *Londyńskim* targu i na prowincjonalnych, a lubo poprawa cen nie zrobiła dalszego postępu, wszystkie jednak tranzakcje na korzyść sprzedających zawierały się.— We *Francji* także na *pszenicy* i na *mące* cieszono się małem podwyższeniem.— W *Hollandji* i w *Hamburgu* nadzwyczajny obrot interesów miał miejsce w pierwszych dniach tygodnia, później jednak spekulanci ostygli, i ceny tak *żyta*, jak i *pszenicy* cofnęły się.—W *Berlinie* i *Szczytnie* wprawdzie ceny *żyta* trochę się zniżyły, ale według prawdo-podobieństwa, do przyszłego zbioru na wysokiej stopie utrzymają się.— Na *Gdańskiej* giełdzie okazywała się chęć do kupna, ale dla podniesionych żądań, tranzakcje nie mogły dojść do skutku, kilka tylko partji przeszło z rąk do rąk.— Za łaszt *pszenicy* świeżej 125 do 127 fun: hol: ważącej, płacono 385 do 400 guld:, czyli za korzec Warsz: rs. 4 kop. 36½, do rs. 4 k. 51½; ze spichrza zaś wagi 129 do 133 f. h., płacono za korzec Warsz: rs. 4 k. 40, do rs. 4 k. 80. Za łaszt *żyta* 118 do 126 f. h. ważącego, płacono 355 do 385 guld:, czyli za korzec Warsz: rs. 4, do rs. 4 k. 36½. Spirytus 120 kwart 80° Tralera, 24½ do 25 talarów bez beczki. — *Gdańsk*, dnia 29 Listopada 1851 r. — *Makowski, Kendzior et Comp:*.

Anglja.— Z powodu śmierci Króla *Hannowerskiego*, armja *angielska* i flotta, przywdziewa na czas niejaki żałobę, ponieważ zmarły Król nosił tytuł Feldmarszałka tej armji.— Mówią, że Minister spraw wewnętrznych Sir *Grey*, z gabinetu wystąpi, a jego miejsce zajmie Sir James *Graham;* Xiążę *Newcastle* zajmie miejsce Lorda *Lansdowne;* ta kombinabja już była ułożoną, nim jeszcze P. Fr: *Peel* do gabinetu wstąpił; gabinet zyskałby w ten sposób poparcie całego stronnictwa *peelistów*.— Z *Indji wschodnich* donoszą, że w *Kalkucie* spodziewają się przesilenia handlowego. W *Nizamie* ciągłe niespokojności. Dwa okręty wojenne wysłano do brzegów państwa *Birmanów*, by uzyskać zadość-uczynienie za krzywdy poddanym *angielskim* wyrządzone. Do *Peszaweru* wyprawiają oddział z 3000 ludzi, dla ukarania tamecznych górali. — Z *Adenu* w *Arabji* donoszą o ciągłych walkach z tamecznemi pokoleniami, ale czekają na instrukcje z *Londynu*, by wyprawę w większych rozmiarach urządzić.

Austrja. *Wiedeń 30go Listopada*.— Podniesienie ceny zboża i grożąca z tąd drożyzna, wiele do roboty daje władzom; Namiestnicy prowincji i rady miejskie, pracują nad tem ciągle. Żniwo w *Węgrzech* najpomyślniej wypadło; przedsięwzięto więc środki ułatwienia rychłego przewozu zboża i bydła z tych stron. — Elektor *Hesski* został mianowany właścicielem i Szefem 8go pułku huzarów.— Według rapportu Konsulów, zaraza bydła w *Mołdawji* i *Wołoszczyznie* zupełnie ustała.— Patenta nowej organizacji dopiero po ułożeniu statutów prowincjonalnych dla *Węgier* i *Galicji*, ogłoszone zostaną.— Wkrótce spodziewać się należy ważnych reform w sądownictwie; procesa prassy przedewszystkiem przestaną do sądów przysięgłych należeć.— W polityce cisza tu zupełna; głównie zajmują się dzienniki kwestjami finansowemi i handlowemi.

Danja.— Z powodu przyjęcia przez sejm na posiedzeniu z 26 z. m. porządku dziennego nieprzychylnego Ministrom, gabinet zamierza sejm rozwiązać.

Francja. *Paryż 29 Listopada*.— Na posiedzeniu Izby zajmowano się projektem do prawa o wyborach municypalnych; utrzymano 2-letnie zamieszkanie w gminie, a wniosek żądający 1-letniego zamieszkania odrzucono.— Rozmaite stowarzyszenia reprezentantów odbywały narady nad przejrzeniem ustawy, ale porozumieć się nie mogły, i nic nie postanowiono jeszcze. — Komissja prawa o odpowiedzialności władzy wykonawczej ciągłe narady prowadzi.— P. *de Laborde* podał w Izbie wniosek przejrzenia ustawy, żądający powrotu monarchji.— Jenerał *Perrot*, dowódzca gwardji narodowej *Paryża*, podał się do dymisji; Jenerał *Carrelet*, dowódzca 1ej dywizji wojskowej, ma także zostać usunięty.— Liczą na rozległą amnestję w dniu 10 Grudnia. — Spodziewają się w d. 10 Grudnia na bankiecie, który municypalność *Paryża* myśli dać Prezydentowi, mowy ważnej P. Lud: Nap: *Bonaparte*.— Dziś na rewji brygady *Courtigis*, Prezydent kapelanowi twierdzy *Vincennes*, doręczył order *legji honorowej*, oświadczając, że zasłużył na tę nagrodę, za usługi żołnierzom oddane; rozdał także 18 innych orderów.— Inwalidzi powołani do głosowania z powodu jutrzejszych wyborów na swych kartkach podobno nie zapisali żadnego nazwiska. — Sąd wojenny mający wyrokować w sprawie o rozruchy w dep: *Cher*, zbierze się w połowie Grudnia; 108 osób przeszło czeka jego wyroku.

Niemcy. — W *Oldenburgu* otwarto sejm; w mowie otwarcia zapowiedziano wnioski o przejrzeniu ustawy. — Bundestag wezwał rządy *niemieckie*, by objawiły swe zdanie o projektach w *Dreznie* ułożonych, co do ułatwienia stosunków handlowych pomiędzy rozmaitemi państwami *niemieckiemi*. Bundestag odrzucił żądanie b. oficerów armji *holsztyńsko-szlezwigskiej*, domagających się, by po rozwiązaniu tej armji, *Danja* płaciła im pensje emerytalne.

Prusy.— Konwencja wojskowa, z *Meklenburg-Szwerynem* i *Strelitz* ułożona, rozwiązaną została.

Włochy.— W *Turynie* Izba rozpoczęła rozbiór budżetu; zatwierdzono też kilka artykułów nowego prawa o policji.— Papież już przyjmował nowego Posła *Sardyńskiego*, kawalera *Sambuy;* nader uprzejmem było to przyjęcie; wydał też Ojciec Śty natychmiast polecenie, by jeden z Kardynałów wszedł w układy z tym Posłem o sprawy *sardyńskie;* spodziewają się lepszego jak dotąd biegu tych układów. — Król *Sardyński* odwiedził Margrabiego *Azeglio*, Prezesa rady Ministrów, który z powodu otwarcia się ran, w łóżku leżeć musi. — Sir Ralf *Abercromby*, Poseł angielski w *Turynie*, który tak wiele wpływał na losy *Sardynji* w 1848 i 49, i przez lat 11 pełniąc w tem miejscu obowiązki Pełnomocnika *W. Brytanji*, potrafił zyskać powszechny szacunek, przeniesiony został do *Hagi*.

Rozmaitości. — W *Wiedeńskim* teatrze, występuje teraz słynna *Drezdeńska* Aktorka, Pani *Bayer-Brück*. Dziennikarze *Wiedeńscy*, stawiają grę jej na równi z grą Panny *Rachel*.— Nowa opera *Verdego* pod tytułem: *Rigoletto*, z tak wielkiem upodobaniem przyjętą została w *Tryeście*, że niektóre z niej melodje w kilku dniach upowszechniły się. — W *Abany-Torna* (w *Węgrzech*), schwytano temi dniami w zabawny sposób sprawców znacznej kradzieży. Pewnemu zamożnemu dziedzicowi z tamtejszej okolicy, odcięto w drodze tłumok. Za radą kilku przyjaciół, pojechał nazajutrz tąż samą drogą, poleciwszy przywiązać z tyłu powozu siennik, w którym ukryto dwóch silnych lokai. Zaledwie zbliżyli się do *Barczy*, gdy z przyległego rowu wyskoczył *cygan*, i wziął się do odrzynania pakunku. Przytrzymany na gorącym uczynku przez ukrytych służących, wskazał zaraz miejsce ukrycia oderzniętego dniem wprzódy tłumoka. — »Ile godzin dnia ubyło?" zapytał ktoś zagłębionego w rachunkach Buchhaltera. »*Sześć rubli, 47 kopiejek i pół*", odrzekł zapytany.

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Borowski Jan Ob: z Białego nr 556; Bielicki Henr: Oby: z Domaradzyna nr 584; Ciassei Fran: Arty: Dram: z Londynu nr 634; Dębowski Teod: Oby: z Tokar nr 451; Gedymin Ign: Oby: z Sobień nr 585; Grabiański Wikt: Oby: z Żarek nr 1083; Hecke Karolina właści: fabryki Kapel: słomk: z Drezna nr 119; Kurowski Domin: Oby: z Brześcia Lit: nr 500; Kożuchowski Ant: Oby: z Londynu nr 634; Rewieński Nacz: Pow: z Augustowa nr 584; X. Sienkiewicz Józ: Pleban z Domanic nr 2673.

Wyjechali: Ciemniewski And: Oby: do Komorowa; Dobek Euge: Oby: do Leśnicy; Horodyński Karol Oby: do Starogrodu; Baron Ofenberg Porucz: do Nowogieorgiewska; Ordęga Maciej Ob: do Żelechowa; Ratomski Zefiryn Oby: do Pilicy.

DONIESIENIA.

Dziś rano zimna stopni 3. Wczoraj w południe zimna 4.
Dziś rano wysokość wody na *Wiśle* stóp 6 cali 4.

TEATR WIELKI. Jutro, w Salach Redutowych, Koncert Wokalny i Instrumentalny; w którym słyszeć się dadzą: P. *Servais* na violonczeli, a P. *Biernacki* na skrzypcach; Pani *Rywacka*, PP. *Dobrski* i *Troschel* w części wokalnej; PP. *Tropiański* i *Pistor*, na klarynecie i harfie.

W Drukarni Kurjera Warsz:.— Wolno drukować. Warszawa d. 23 Listopada (5 Grud:) 1851 r.— Starszy Cenzor, L.T. *Tripplin*.